

Warszawa, 9 maja 2016

**Ocena pracy doktorskiej**  
**mgra Damiana Włodzimierza Makucha**

Praca jest próbą głębokiego wniknięcia w podstawy światopoglądowe polskich pozytywistów lat 70 XIX w., które ukształtowały etykę i estetykę tworzoną przez to pokolenie. Głównym narzędziem analitycznym wybranym przez autora jest historia pojęć, której wzorem jest tu klasyczna praca Reinharta Kosellecka. Spośród jednostek słownika pojęciowego używanego przez pozytywistów, autor trafnie wybrał „fantazję”, traktując ją jako pojęcie centralne, wokół którego krystalizują się podstawowe opozycje programu filozoficznego warszawskich „młodych” – a także jego dylematy. Głównym kontekstem dla nich wszystkich był, jak udowadnia autor, polski idealizm połowy stulecia, czyli tytułowego „południa XIX wieku”. Jest to kontekst słabo do tej pory obecny w literaturze przedmiotu, gdyż dotąd badacze tzw. przełomu pozytywistycznego bardziej interesowały inspiracje zachodnioeuropejskie, zwłaszcza wpływy filozofii angielskiej, niż krąg polskiego idealizmu, związki z którym przedstawiciele generacji pozytywistów często zacierali albo mistyfikowali. Jedną z ambicji rozprawy jest te mistyfikacje rozpoznać, wykryć ich źródła i opisać skalę oddziaływania.

Autor rozpoczyna swoje poszukiwania nietypowo – nie od wstępu, lecz od spojrzenia na południe XIX w. z perspektywy „in medias res”, co stanowi cz. I „Wprowadzenia”. Jako świadka i obserwatora zmian zachodzących w latach 60. i 70. XIX w. na rynku idei autor powołuje Franciszka Krupińskiego. Jego teksty zawsze stanowiły dla badaczy pewien problem, bo, występując razem z pozytywistami jako dyskutant i propagator ważnych dla nich rozpoznań, w istocie nie należał do środowiska „młodych” i w różnych kwestiach się od nich różnił. Autor rozprawy pokazuje jak w pismach Krupińskiego łączyły się ze sobą rozmaite, często opozycyjne względem siebie, sposoby myślenia charakterystyczne dla XIX w. Praca nad językiem autora „Pozytywizmu i jego skutków”, jak pokazuje ta część pracy, potwierdza sensowność wyboru kategorii „fantazji” jako klucza do przemian światopoglądowych czasu przełomu pozytywistycznego. W II części „Wprowadzenia” autor przedstawia swoje wstępne założenia, charakteryzuje układ pracy, jego wewnętrzną logikę oraz określa jej cele. Główne cele, to rekonstrukcja zmian zachodzących w obrębie pojęcia fantazji i analiza programów i dyskusji kształtowanych z jej udziałem oraz rekonstrukcja wpisanych w nie modeli antropologicznych. Autor przekonująco tłumaczy się też tu ze

swoich wyborów – takich jak np. autonomizacja polskiej myśli, powściągliwość w zakresie używania kategorii dotyczący tak rozległych zakresów, jak modernizm czy nowoczesność, określa też perspektywę swojej własnej naukowej narracji.

Kompozycja pracy została podporządkowana jej głównym celom badawczym sformułowanym we „Wprowadzeniu”. Część I pracy, pt. „Mistrzowie”, poświęcona została prezentacji i analizie trzech najważniejszych idealistów polskich: Bronisława Trentowskiego, Karola Libelta i Józefa Kremera, ich związkom z heglizmem oraz romantyczną filozofią narodową. W rekonstrukcji ich myśli autor podkreśla dynamiczne przemiany idealizmu „południa XIX w.”. Dynamikę tę dobrze pokazują kolejne rozdziały tej części: I: „Poprzednicy i innowatorzy”, II: „Antropologia idealistyczna”, III: „Estetyka idealistyczna”. Efektem tej części jest próba zdefiniowania występującego tu pojęcia fantazji, wskazanie poszczególnych warstw znaczeniowych pojęcia oraz zakresów jego funkcjonowania w odniesieniu do procesu artystycznego. Z tej perspektywy autor rekonstruuje cechy charakterystyczne podmiotu idealistycznego, który okazuje się być konstrukcją dialektyczną. Druga część pracy pt. „Nauczyciele” zawiera prezentację i analizę poglądów trzech myślicieli związanych z warszawską Szkołą Główną – Aleksandra Tyszyńskiego, Henryka Struvego i Wiktora Szokalskiego. Poglądy tych myślicieli jako grupy nie stanowiły dotąd osobnego przedmiotu zainteresowań badaczy (w ostatnich latach opracowano tylko pisma Struvego). Perspektywa analizy zastosowana tu przez autora pozwala spojrzeć na poglądy każdego z nich z osobna, a jednocześnie pokazać wpływ Szkoły Głównej jako określonej formacji intelektualnej. Bardzo wysoko oceniam tę część rozprawy, ponieważ autor znajduje się tu na terenie stosunkowo słabo rozpoznany. W przypadku prezentacji każdego z bohaterów tej części, autor wybiera taką perspektywę opisu i analizy, by wydobyć napięcia i dylematy charakterystyczne dla tej wersji idealizmu czy, jak to nazywa, (po)idealizmu – widać to zwłaszcza w tytułach rozdziałów na temat Szokalskiego, który „stoi na pograniczu” i „kluczy pomiędzy”. Na zakończenie tej części sformułowano ważne wnioski dotyczące myśli (po)idealistycznych profesorów Szkoły Głównej. Myśl ta utworzona została na fundamencie modeli antropologicznych zaproponowanych przez polski idealizm, który umieszczał „fantazję” w skomplikowanej taksonomii władz ducha, w obrębie duszocieleśnej całości. Dla systemów antropologicznych prezentowanych tu filozofów charakterystyczne są niespójności i niedomówień. Podmiot (po)idealistyczny okazuje się więc także konstrukcją dialektyczną.

Trzecia, najważniejsza i najobszerniejsza, część rozprawy pt. „Wychowawcy” skupia się na młodych pozytywistach. W pierwszym rozdziale autor rekonstruuje dyskusję wokół odczytu Struvego „O istnieniu duszy...”, pokazując jak wyczerpuje się język polskiego

idealizmu, który przestaje być atrakcyjny dla młodego pokolenia. Jego kolejnych przedstawicieli charakteryzuje autor w kolejnych rozdziałach. Głównymi bohaterami tej części pracy są Piotr Chmielowski i Julian Ochorowicz, widziani w kontekście poszukiwań intelektualnych innych młodych tamtego czasu, w różnym stopniu związanych ze światopoglądem pozytywizmu: Elizy Orzeszkowej, Aleksandra Świętochowskiego, Bolesława Prusa i Henryka Sienkiewicza. Autora interesują tu przede wszystkim rozpoznania związane z kategorią fantazji, dobrze pokazujące zmiany języka filozoficznego i zmianę estetyki. Znow, jak w częściach poprzednich, chodzi tu o pokazanie zdynamizowanego pejzażu myśli uchwyconego w momencie metamorfozy. Wnioski końcowe tej części kierują ku kolejnej konstrukcji dialektycznej, jaką okazuje się być podmiot pozytywistyczny, wyłaniający się z prac przywoływanych tu publicystów i pisarzy. Materiałem dowodowym dla tego wniosku są, podobnie jak we wcześniejszych partiach pracy, zmiany w obrębie pojęcia fantazji. Prowadzą one do definicji fantazji jako nieustannego, naturalnego i automatycznego procesu kojarzenia się wyobrażeń i pojęć, który nie różni się w zasadzie od pozostałych procesów umysłowych. Fantazja w myśli i praktyce krytycznoliterackiej młodych pozytywistów, konsekwentnie odcinana od idealistycznego systemu myślowego, traci swój poznawczy i metafizyczny charakter. Wyzwolenie od idealizmu oznacza jednak zgodę na relatywizm, do którego pozytywiści nie chcą się oczywiście przyznawać. To dlatego, jak pointuje autor, w tekstach „młodych” dostrzegamy melancholijne niepokodzenie z utratą „jedności” i nadzieją na jej odzyskanie, za pomocą nauki.

Rozprawy nie wieńczy konwencjonalne zakończenie (w istocie rozpisane na staranne podsumowanie każdej z trzech części pracy), lecz rozdział zatytułowany „W obliczu niemożliwych zakończeń”. Autor pokazuje tu „dalsze ciągi” intelektualnych przygód pozytywistów, dochodząc do symbolicznej daty kończącej interesujący go okres formowania się programów i światopoglądów – r. 1876, to intelektualisci, tak różni jak Świętochowski i Struve zapisują doświadczenie „epoki przejściowej”, szukając możliwości pogodzenia podzielonej dychotomicznie rzeczywistości.

Pracę uważam za nowatorską i ważną próbę odnowienia badań nad polskim pozytywizmem i jego poważnie czytana filozofią. Autor rozprawy wychodzi daleko i poza stereotyp „walki młodej i starej prasy”, i poza podręcznikowy obraz „epoki pozytywizmu” o wyraźnie ustalonych granicach, ale też poza dobrze już ulokowane (co nie znaczy, że do zaaprobowania) w literaturze przedmiotu, próby „likwidacji pozytywizmu”. Pokazuje za to „południe XIX wieku”, czas wzięty w kleszcze dwóch epok, jako okres niesłychanie ważny dla pejzażu naszej nowoczesności. Pejzaż ten wyznaczały: spotkanie z nowymi trendami w

filozofii, silny fundament polskiego idealizmu, a także sytuacja polityczna, w której polska fantazja zyskiwała swoisty wymiar.

Autor nie kryje osobistej fascynacji przygodami intelektualnymi młodych pozytywistów, a jednocześnie potrafi się wobec tej fascynacji, i tych przygód, zdystansować. Dystans ten pozwala mu zachować dążenie do precyzji terminologicznej, analiza w bliskim kontakcie z tekstami z epoki. W zaproponowanych przezeń analizach ważna jest perspektywa generacji i osoby, biografia indywidualna i zbiorowa. We wnioskach autor nie dąży do jednoznacznego zamykania poruszanych przez siebie wątków, które podsumowuje, ale jednocześnie - otwiera na różne możliwości interpretacji.

Praca jest dobrze skomponowana, napisana żywym językiem, wykorzystującym chętnie strategię stawiania pytań i podkreślania opozycji. Autor wyraźnie określa swoją naukową podmiotowość, co jest na pewno jedną z zalet jego narracji.

Autor wykorzystał imponującą liczbę tekstów z epoki, w większości wypadków mało znanych lub zapoznanych. Równie imponująco przedstawia się bibliografia przedmiotowa. Autor potrafi dyskutować z autorytetami i twórczo wykorzystywać ich inspiracje dla własnych poszukiwań. W poszukiwaniach swobodnie porusza się po polach historii literatury, dziejów filozofii i antropologii kultury.



Promotor pracy

Prof. dr hab. Ewa Paczoska